

Kosmiczne ujawnienie – Ujawnienie tajnej technologii

9 czerwca 2021

„Kosmiczne ujawnienie” („Cosmic Disclosure”) to seria programów Davida Wilcocka. Nie wiemy, czy przedstawione informacje są prawdziwe, gdyż nie sposób ich zweryfikować, dlatego przedstawiamy je w celach poglądowych, aby każdy czytelnik „Wolnych Mediów” mógł wyrobić sobie własną opinię.

DAVID WILCOCK: Witam w programie „Kosmiczne Ujawnienie”. Jestem gospodarzem, nazywam się David Wilcock i jest tutaj ze mną Corey Goode oraz nasz gość specjalny Heather Sartain, której ojciec pracował dla firmy Lockheed Martin, bardzo znanego wykonawcy z branży militarnej. Ojciec Heather zdecydował się powiedzieć jej pewne rzeczy, które prawdopodobnie nie powinien był jej przekazywać, jednakże my jesteśmy bardzo zadowoleni z jego decyzji. Rozmawiał on ze swoimi przyjaciółmi w twoim domu i wspomniałaś w poprzednim odcinku, że rozmawiali oni o pojazdach latających, które były odtwarzane z rozbitych szczątków. Jest to bardzo powszechne zjawisko z jakim spotykamy się wśród ufologów, jednak mnie najbardziej ciekawi rozpoczęcie omawiania specyficznych szczegółów tego tematu, które usłyszałaś w ich konwersacjach.

HEATHER SARTAIN: Rozbity pojazd latający, który został odzyskany w katastrofie w Roswell w Nowym Meksyku nie był odosobnionym przypadkiem. Wydarzył się on w 1947 roku.

HEATHER SARTAIN: Były jednak inne miejsca, szczególnie na obszarach pustynnych skąd odzyskiwano te statki. Amerykański Rząd oraz (Kompleks) Wojskowy znalazły kwaterę dla tych szczątków pod ziemią w Bazie Sił Lotniczych w Ellington jak i również w podziemnej placówce znanej jako Area 51.

HEATHER SARTAIN: Zdołano uruchomić mechanizmy kontrolujące ten pojazd latający. Stało się tak oczywiście dzięki wielu bardzo

inteligentnym inżynierom, którzy byli tam zatrudnieni w celu odtwarzania tej technologii. Odbywało się to zupełnie tak jakby wziąć nasz telefon komórkowy i przenieść do wcześniejszego wieku. Jakaś mądra osoba, która posiada zrozumienie działania prądu elektrycznego mogłaby prawdopodobnie go odtworzyć.

DAVID WILCOOCK: Czy ojciec wspominał ci o jakichkolwiek przeszkodach przez które musieli przejść, aby uruchomić ten pojazd latający? Czy było tam coś niezwykłego odnośnie tej technologii.

HEATHER SARTAIN: Z tego co mi powiedział to niezwykle rzecząmi związanymi z tą technologią było jej bezgłośnie działanie oraz ogromna moc urządzeń. Działy one przy użyciu energii elektromagnetycznej. Jest powód dla którego większość z tych pojazdów latających jest wykonana z metalicznego materiału. Nie występuje on tutaj powszechnie (na Ziemi). Metal ten jest w rzeczywistości wytwarzany ale nie tutaj. Był on produkowany na innej planecie lub w innym układzie gwiazdnym przez inne grupy pozaziemskie.

DAVID WILCOOCK: Czy występowały tam niezwykle stopy metali.

HEATHER SARTAIN: Były to mieszanki różnych metali. Z tego co zrozumiałam to ich zakres obejmował stopy o gęstości od bardzo dużej do bardzo małej. Przez te wszystkie lata odzyskano wiele różnych pojazdów latających.

DAVID WILCOOCK: Czy kiedykolwiek słyszałaś o skandzie aluminium lub bizmucie.

HEATHER SARTAIN: Och zabawne, że to wspominasz bo ostatnio właśnie jeden ze studentów przyniósł mi bizmut...

DAVID WILCOOCK: Naprawdę.

HEATHER SARTAIN: ...myślał, że jest to meteor i przyniósł go, aby pokazać przed klasą.

DAVID WILCOOCK: Och! Popatrz jaki przypadek!

HEATHER SARTAIN: Tak, to bardzo niezwykle. W rzeczywistości zabrałam go do analizy do jednego naukowca z planetarium NASA, który stwierdził że jest to bryłka bizmutu. Nie wiedział jednak skąd on pochodzi gdyż był on dziwnym połączeniem różnorodnych elementów.

DAVID WILCOOCK: Corey, gdy Heather powiedziała o stopach i materiałach o dużej gęstości, które są wytwarzane poza naszym Układem Słonecznym a przynajmniej nie na naszej planecie to czy zgadza się to z rzeczami, z którymi ty się zetknąłeś odnośnie kompozytów statków kosmicznych.

COREY GOOD: Wiem, że istnieją niezwykle egzotyczne stopy (metali) nie jestem jednak w stanie przypomnieć sobie zbyt wiele z tego co czytałem na temat metalurgii.

HEATHER SARTAIN: Zrozumiałam tylko część z tego co powiedział mi ojciec; dotyczyło to ochrony tych pojazdów przy wchodzeniu w naszą atmosferę. Posiadają one możliwości bardzo szybkiego wchodzenia w nasze powietrze a materiał ten wytrzymuje wytworzone siły tarcia.

DAVID WILCOOCK: Wspomniałaś w poprzednim odcinku, że Istoty Szare są zaprogramowanymi robotami lecz czasami myślą się w obliczeniach przy wejściu w naszą atmosferę.

HEATHER SARTAIN: Tak, ich umysły są zaprogramowane. Są one podobne do naszych lecz są bardziej skomputeryzowane. Posiadają one bardzo dużo elektronicznych komponentów w ich ciałach pomimo tego, że składają się również z biologicznego materiału. Przytoczmy tutaj przykład DNA jako jednostkę tego z czego jesteśmy zbudowani i pomyślmy w jaki sposób komunikuje się on z RNA (link tutaj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kwasy_rybonukleinowe) po to, aby stworzyć komórki. Ich ciała są zdolne do zregenerowania wielu swoich organów podobnie jak i nasze poza tym, że są one zaprogramowane przez bardziej rozwinięte Istoty Pozaziemskie,

które są zdolne kontrolować ich statki kosmiczne zupełnie tak, jakby Istoty te stawały się Centralnym Procesorem danego pojazdu, który kontroluje wykonywane manewry.

DAVID WILCOOCK: Corey, czy słyszałeś kiedykolwiek o Istotach Szarych lub o innych operatorach (pojazdów latających) gdzie ich mózgi stawały się częścią Centralnego Procesora i w taki też sposób funkcjonowały tak jak to powiedziała Heather.

COREY GOOD: Otóż tak i obecnie nasze statki kosmiczne operują w ten sam sposób.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę.

COREY GOOD: Używają interfejsu bio-neurologicznego (komponentu biologicznego komunikującego się ze statkiem kosmicznym przez połączenie z układem nerwowym danej istoty, przyp. tłum.). Obecnie posiadają pewien typ rękawic, które wewnątrz posiadają metalowe części służące do komunikowania się naszym układem nerwowym. Następnie urządzenie to łączy się bezprzewodowo ze statkiem kosmicznym.

DAVID WILCOOCK: Hmm. Co w takim razie sprawia, że rozbijają się gdy wchodzą w naszą atmosferę? Dlaczego nie posiadają umiejętności prawidłowego nawigowania statkiem.

HEATHER SARTAIN: Przypomina to trochę nas nawigujących wahadłowiec kosmiczny w naszej atmosferze. Istnieją pewne szczególne obszary, przez które chcesz się przebić nie tylko w celu bezpiecznego lądowania ale także po to, aby uniknąć nadmiernego nagrzewania się poszycia spowodowanego tarciem o cząsteczki powietrza. Materiał ten jest bardziej odporny na ciepło wytwarzane podczas tarcia niż np. kadłub wahadłowca kosmicznego. Nasze zjawiska atmosferyczne obejmują również pioruny, które podczas uderzenia powodowały rozbijanie się tych pojazdów.

DAVID WILCOOCK: Hmm.

HEATHER SARTAIN: Silne atmosferyczne wyładowanie elektryczne może tymczasowo unieszkodliwić ich trajektorię lub urządzenie dokonujące odczytów.

COREY GOOD: Tak, prowadzenie ich przez atmosferę.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Wspomniałaś również Wypadek w Roswell z 1947 roku. Ta istota komunikowała się z nami telepatycznie.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Czy mogłabyś się z nami krótko podzielić tą historią.

HEATHER SARTAIN: Tak. Była tam pewna wojskowa pielęgniarka, która została tam przydzielona, ponieważ ciała tych rozbitków nie miały już w sobie życia. Jednak jedna szczególna istota nadal funkcjonowała i nadal była – użyję tutaj słowa żywa, gdyż będzie to najbardziej odpowiednie słowo. Pielęgniarka ta była jedyną osobą wojskową w Roswell, z którą ta istota mogła się skomunikować. Zrozumiała że jest to komunikacja telepatyczna, kiedy w pewnym momencie uzmysłowiła sobie, że miała myśli, które do niej nie należały. Miała myśli odnośnie rzeczy, o których nie miała pojęcia i to właśnie w taki sposób uzmysłowiła sobie, że ta istota się z nią komunikuje.

DAVID WILCOOCK: Łał!

HEATHER SARTAIN: Wydano nawet książkę na ten temat o tytule „Wywiad z kosmitą” („Alien Interview”).

DAVID WILCOOCK: Czy twój ojciec powiedział ci, że ta książka jest rzeczywiście autentyczna.

HEATHER SARTAIN: Tak, tak. Przeprowadzaliśmy poniedziałkowe spotkania w domu naszych przyjaciół i rozmawialiśmy na temat różnych rzeczy np. takich jak ta książka. Mój tato powiedział: „Mogę potwierdzić fakt, że w tej książce znajduje się bardzo

wiele prawdziwych informacji”.

DAVID WILCOOCK: Hmm. Prowadzi nas to do ogromnego zagadnienia. Powiedziałaś, że zdobyli te latające spodki i uwieczono sukcesem odtwarzanie ich, przynajmniej do pewnego stopnia.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Dobrze. Czyli te statki kosmiczne mają zasięg międzyplanetarny, prawda.

HEATHER SARTAIN: Aha.

DAVID WILCOOCK: Musiałaś w pewnym momencie zadać mu pytanie odnośnie tego czy wyruszyliśmy w głąb naszego Układu Słonecznego i czy wybudowano taki pojazd, czy wykorzystano tę wiedzę lub czy odkryto coś innego? Otwórzmy dyskusję na ten temat.

HEATHER SARTAIN: Spodki UFO w większości przeznaczone są do transportu, do zdobywania danych lub do przeprowadzania uprowadzeń. Wtedy udają się do innego miejsca, być może większego statku lub stacji kosmicznej, gdzie się dokują.

DAVID WILCOOCK: Rozumiem.

HEATHER SARTAIN: Tak. Te pojazdy latające, do których się tutaj odnoszę są zbyt małe, aby miały jeszcze inną funkcję poza transportem.

DAVID WILCOOCK: Dobrze. Jednak ludzie z Lockheed oraz inni wykonawcy z branży militarnej uzyskali możliwość do opuszczenia Ziemi; czym oni zajmują się w przestrzeni kosmicznej? Czy znaleźli tam coś ciekawego.

HEATHER SARTAIN: W naszym Układzie Słonecznym znaleziono pewne rzeczy, które wyglądają jak ogromne części pewnych urządzeń. Nie wiedzą jednak na ich temat nic poza tym, że to nie my je tam umieściliśmy.

DAVID WILCOOCK: Wcześniej podczas naszej dyskusji wspominałaś mi coś co ma związek z Saturnem.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Czy mogłabyś na chwilę przejść do tego tematu.

HEATHER SARTAIN: Jasne. Są tam...

DAVID WILCOOCK: Jak wpadłaś na ten temat i kiedy po raz pierwszy o tym usłyszałaś.

HEATHER SARTAIN: Kiedy po raz pierwszy usłyszałam ojca rozmawiającego na ten temat miałam około 30 lat.

DAVID WILCOOCK: Dobrze.

HEATHER SARTAIN: Są to więc dość świeże informacje. Opisywał mi, że wokół Saturna znajduje się system około 60 księżyców. Gdy wgłębimy się w dalszą strefę poza tą o której zazwyczaj mówi się to istnieją tam większe księżyce, które posiadają swoją własną atmosferę oraz geologię i można tam znaleźć zniekształcone ciała niebieskie, które przypominają asteroidy. Jest tam jeden szczególnie, który nosi nazwę Hyperion. Ma on bardzo głębokie wyżłobienia; wyglądem niemalże przypomina gąbkę.

DAVID WILCOOCK: Czy jest to nazwa, która znana jest całemu światu czy używa się jej tylko w programach kosmicznych.

HEATHER SARTAIN: Jest to nazwa, którą można znaleźć w książkach naukowych jednakże NASA nadała mu nazwę Saturn 7.

DAVID WILCOOCK: NASA nazywa go Saturn 7.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Gdyż jest on siódmym od strony Saturna.

HEATHER SARTAIN: Tak, jest on siódmym księżycem o takim profilu.

DAVID WILCOOCK: Och, dobrze.

HEATHER SARTAIN: Wewnątrz jego wgłębien znajduje się skarbiec, w którym nasz rząd przetrzymuje bardzo ważne informacje oraz inne materiały.

DAVID WILCOOCK: Hmm.

HEATHER SARTAIN: Istnieje bardzo poważny powód dla którego wszystko to znajduje się właśnie tam. Nie można tego przetrzymywać na Ziemi. Zawartość tego skarbca, która nie jest mi znana, posiada ponoć bardzo ważne informacje o ile nawet nie technologię lub coś co być może będzie nam potrzebne w przyszłości.

DAVID WILCOOCK: Dobrze. Corey czy brzmi to wszystko znajomo.

COREY GOOD: Definitywnie tak. Słyszałem opowieści o istnieniu takiego skarbca, który został stworzony w celu zachowania gatunku na wypadek gdyby coś miało stać się z Ziemią. Jest tam bank z nasionami, bank genetyczny w celu odtworzenia każdego żywego organizmu poczynając od mikrobów żyjących na tej planecie, i jest to także repozytorium danych.

DAVID WILCOOCK: Hmm. Bardzo dużo rozmawialiśmy w tym programie na temat ruin odkrywanych w naszym Układzie Słonecznym, które mogą być bardzo stare i zastanawia mnie czy kiedykolwiek słyszałaś coś na ten temat.

HEATHER SARTAIN: Tak, odbyłam rozmowę z moim ojcem na temat piramid na Marsie oraz na Ziemi. Z informacji przekazanych mi zrozumiałam, że są one znacznikami obszarów o szczególnym znaczeniu dla celów manipulowania naszą planetą. Jedną z metod manipulowania Ziemią jest kontrolowanie jej jądra po to, aby wyrzucić wpływ na jej pole magnetyczne.

DAVID WILCOOCK: No cóż, wiemy, że największa masa lądowa na długości i szerokości geograficznej – gdyby narysować linie wokół Ziemi, przetną się one tam gdzie znajduje się Wielka

Piramida w Gizie. Jest ona poniekąd punktem równowagi ziemskich mas lądowych. To co mówisz brzmi znajomo.

HEATHER SARTAIN: Tak, zgadza się.

DAVID WILCOOCK: Twój ojciec powiedział, że Mars posiada piramidę, która pełni taką samą rolę.

HEATHER SARTAIN: Tak, lecz miało to miejsce bardziej w starożytnych czasach. Z tego co zrozumiałam, to w zamierzonych czasach marsjańskiej historii znacznie więcej się działo niż ma to miejsce w czasach obecnych.

DAVID WILCOOCK: Jasne. A co jeśli chodzi o Wielką Piramidę w Gizie? Czy twój ojciec powiedział ci coś niezwykłego na jej temat czego obecnie nie wiemy.

HEATHER SARTAIN: Pod nią znajduje się tam bardzo dużo technologii...

DAVID WILCOOCK: Pod piramidą.

HEATHER SARTAIN: ...która jest tam od bardzo długiego czasu i jest ona używana, powiedziałabym regularnie z tego co mi zostało wyjaśnione. Pozostaje ona ciągle operacyjna do dnia dzisiejszego.

DAVID WILCOOCK: Gdzie dokładnie, w Komnacie (Króla)? Czy pod piramidą znajduje się jakaś inna komnata lub coś w tym stylu.

HEATHER SARTAIN: Wiem, że znajduje się ona w pewnym centrum, a w kamieniu szczytowym tej piramidy również umieszczona jest technologia służąca do celów komunikacyjnych. Druga jej część znajduje się bardzo głęboko pod nią i tworzą razem połączenie, ale dokładnie nie wiem do czego to służy.

DAVID WILCOOCK: Wspomniałaś coś na temat Jądra Ziemi. Jaka jest zależność między nim a tą piramidą.

HEATHER SARTAIN: Kontrola. Piramida ta posiada specjalną

technologię, która zaprojektowana jest, aby manipulować płynnym jądrem ziemskim.

DAVID WILCOOCK: Aha.

HEATHER SARTAIN: To właśnie jądro jest przewodnikiem naszego pola magnetycznego. Może być w ten sposób kontrolowane, aby wzmacniać lub osłabiać jego działanie.

DAVID WILCOOCK: I mówisz, że jest to coś co albo pozytywne albo negatywne istoty pozaziemskie mogą w jakiś sposób manipulować.

HEATHER SARTAIN: O tak, szczególnie Reptylianie.

DAVID WILCOOCK: Aha. Corey, omówmy te informacje. Czy jest ci wiadomo o istnieniu jakiegokolwiek niezwykłej technologii wewnątrz lub pod Wielką Piramidą w Gizie.

COREY GOOD: Nigdy nie natknąłem się na więcej szczegółów, ale podczas służby w TPK słyszałem przeróżne rzeczy na jej temat jak na przykład, że kamień szczytowy jest umieszczony pod piramidą. Słyszałem o jeszcze innych rzeczach jak o kilku komnatach, do których nie można się dostać z powodu występującego tam pola zabezpieczającego.

DAVID WILCOOCK: Aha.

COREY GOOD: Nigdy jednak nie znalazłem żadnych konkretnych informacji na ten temat.

DAVID WILCOOCK: Mamy tutaj bardzo ciekawe nagranie z C-SPAN, w którym astronauta Buzz Aldrin wypowiada się na temat monolitu odkrytego na Phobos. Zerknijmy na ten film.

DAVID WILCOOCK: Jak myślisz co Buzz Aldrin chciał nam przez to powiedzieć? Dlaczego powiedział coś takiego.

HEATHER SARTAIN: No cóż, uważam, że bardzo ważne jest uświadamianie ludzi. Bardzo niewiele osób z rządu, agencji

wywiadowczych lub NASA ujawni tego typu informacje. W końcu działają oni w atmosferze objętej klauzulą tajności. Przysięgali zachowanie tajemnicy państwowej. Powodem dla którego mój tato podzielił się tego typu informacjami w sposób pośredni mówiąc o tym mnie i mojej mamie jest to, że są to wiadomości, które powinny ujrzeć światło dzienne. Dlaczego wszyscy nie mieliby być tego świadomi? Jeśli tego nie robisz, to w rzeczywistości pomagasz Reptylianom.

DAVID WILCOOCK: Jasne.

HEATHER SARTAIN: A my oczywiście nie chcemy im pomagać. Jednak wewnątrz naszego rządu dochodzi do bardzo wielu wymian w tym korzyści obejmujących postęp technologiczny po to, aby przytłumić naszą świadomość. Użyję tutaj złota jako przykładu. W zamian za złoto nie chcesz zwiększać świadomości ludzi gdyż chcesz, aby to Reptylianie posiadali władzę.

DAVID WILCOOCK: A jeśli chodzi o monolit na Phobos to czy słyszałaś jak wypowiadał się o innych ruinach poza piramidami na Marsie.

HEATHER SARTAIN: Och tak, definitywnie.

DAVID WILCOOCK: Czy mogłabyś nam podać jakieś przykłady.

HEATHER SARTAIN: Istnieje technologia znaleziona na Księżycu.

DAVID WILCOOCK: Dobrze.

HEATHER SARTAIN: Astronauci w rzeczywistości byli na Księżycu. Spacer tam oraz badanie go nie było mistyfikacją. Rakieta Saturn 5 została wyniesiona na orbitę. Bardzo dużo rzeczy, które astronauci znaleźli na Księżycu nie zostanie przekazane ogółu społeczeństwa.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę.

HEATHER SARTAIN: Tak. Prawdę mówiąc kamienie księżycowe przypominają wyglądem zwykłe skały. Satelita ten, nawet jeśli

został zrobiony celowo przez kogoś, jest wykonany tak samo jak i inne satelity. Całe oszustwo tkwi w tym, że istnieją rzeczy po drugiej stronie Księżyca, których nigdy nie zobaczymy. Cały cykl obiegu wokół naszej planety wynosi około 28 dni. To zupełnie tak jak krążyć w samochodzie na rondzie a osoba stojąca na jego środku patrzy się na ciebie a ty na nią i przez cały cykl jesteście zwrócenii do siebie twarzami. Nigdy nie zobaczy ona co znajduje się po drugiej stronie samochodu lub osoby w samochodzie.

DAVID WILCOOCK: Zgadza się.

HEATHER SARTAIN: Nazywamy to orbitą zsynchronizowaną i jest ona wywołana celowo. Nie stało się to przez przypadek, nie był to zbieg okoliczności ani wytwór natury.

DAVID WILCOOCK: Co słyszałaś, że znajduje się po drugiej stronie Księżyca.

HEATHER SARTAIN: Kilka rzeczy, które mi uświadomiono, pewne statki kosmiczne, w tym rozbite tam, platformy startowe dla rakiet, rzeczy, które zostały porzucone w tym stare urządzenia elektroniczne, które nie zostały odtworzone. Wszystko to w rzeczywistości jest tam pozostawione.

DAVID WILCOOCK: Do kogo należały te stare urządzenia elektroniczne.

HEATHER SARTAIN: Do innych cywilizacji, które kiedyś zamieszkiwały Księżyc.

DAVID WILCOOCK: Dobrze.

HEATHER SARTAIN: Rozumiem to tak, że pewne artefakty zostały przywiezione tutaj, lecz są trzymane w bazach podziemnych. Nie ma na ich temat żadnej publicznej wiedzy.

DAVID WILCOOCK: Wspomniałaś również, że twój tato miał przyjaciela, który był bardzo mocno zaangażowany w czarne operacje i nadal jeszcze żyje.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Jaką odgrywał tam rolę? Co wiesz na temat tego faceta, co mogłabyś nam tutaj przekazać.

HEATHER SARTAIN: Mogę tutaj powiedzieć, że wszelkie przygotowania, które zostały postrzegane jako teorie spiskowe lub oszustwo, takie jak Y2K (pluskwa milenijna, przyp. tłum.) zostały przez niego przygotowane, mojego ojca i jeszcze kilku innych facetów. Było to prawdziwe zdarzenie.

DAVID WILCOOCK: Tak.

HEATHER SARTAIN: Również w grudniu 2012 roku na koniec kalendarza Majów przygotowywane zostało pewne wydarzenie i wiem to z rozmowy z jego z kolegą. Mój ojciec również przekazał mi bezpośrednio informacje, że były pewne intencje odnośnie pewnych wydarzeń, które zostały powstrzymane.

DAVID WILCOOCK: O jakich wydarzeniach tutaj mówisz.

HEATHER SARTAIN: Np. o Pluskwie Milenijnej; było to zaplanowane wydarzenie.

DAVID WILCOOCK: Och.

HEATHER SARTAIN: 21 grudzień 2012 roku miał być końcem świata jednak wiedzieli oni, że tak się nie stanie. Nie miało to być jakieś apokaliptyczne wydarzenie; miało to związek z wcześniej zaplanowaną operacją obejmującą kilka innych grup pozaziemskich o bardzo złych intencjach, prawdopodobnie również Repytlian.

DAVID WILCOOCK: Coś na kształt fałszywego kosmicznego ataku na Ziemię w tamtym czasie.

HEATHER SARTAIN: Tak.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę.

HEATHER SARTAIN: Miało to odwrócić uwagę. Słyszałam jak o tym

rozmawiali, że prawdopodobnie jest to odwróceniem uwagi, lub zostało to powstrzymane przez inne starożytne cywilizacje, które posiadają lepszą technologię oraz wiedzę.

DAVID WILCOOCK: Jaka prawda stoi za kalendarzem Majów? Czy kiedykolwiek słyszałaś o tym dlaczego kalendarz Majów był taki ciekawy.

HEATHER SARTAIN: Z tego co zrozumiałam z naszej rozmowy to kalendarz ten jest zarejestrowaną historią powtarzających się wydarzeń oraz cykliów. Koniec tego cyklu ma bardzo dużo wspólnego z przechodzeniem przez poszczególne znaki zodiaku oraz różne konstelacje gwiazdne.

DAVID WILCOOCK: Rozumiem.

HEATHER SARTAIN: Ma to również związek z precesją naszej planety. Nie ma szczególnej daty określającej koniec Kalendarza Majów. Pomimo tego, że kończy się on w tym czasie to wchodzi w inny znak zodiaku. Z informacji pochodzących od inżyniera pracującego dla NASA wynika, że astrologia nigdy tak naprawdę nie była w pełni omawiana. Muszę tutaj dodać, że istnieją bardzo szczególne aspekty tego kalendarza odnoszące się do astrologii, które są jak najbardziej prawdziwe.

DAVID WILCOOCK: Jasne. Posiadamy bardzo wiele cytatów pochodzących od różnych starożytnych cywilizacji, które mówią o oczekiwanym Wydarzeniu Słonecznym. Corey również mówił o pomyśle, że nasze Słońce uwolni ogromną ilość energii w jednym, gigantycznym rozbłysku. Ciekawi mnie czy kiedykolwiek osobiście spotkałaś się z tą informacją pochodzącą albo od twojego ojca albo od innych informatorów.

HEATHER SARTAIN: Istnieje bardzo poważna przyczyna dla której NASA posiada satelity oraz sondy krążące wokół Słońca. Ciągłe obserwujemy oznaki nadchodzących wydarzeń przez zmianę pola magnetycznego Słońca. Jest ono jak taki gigantyczny magnes. Oddziałuje ono przez cały czas z polem magnetycznym Ziemi. Sposób w jaki Słońce zbudowane jest z tej energii sugeruje, że

czasami następują Koronalne Wyrzuty Energii Słonecznej a czasami będą to wyrzuty plazmy. Mają one wpływ na jądro naszej planety, które z kolei wpłynie na aktywność mas lądowych oraz na wulkany.

DAVID WILCOOCK: Wspomniałaś również coś na temat Słońca wyrzucającego plazmę. Czy zgadza się to z tym o czym ja tutaj mówię czyli z gigantycznym Rozbłyskiem Słonecznym.

HEATHER SARTAIN: Tak. To jest jednak związane z koroną wewnętrzną Słońca. Istnieje również część naszej gwiazdy, która posiada bardzo mocne pole magnetyczne, które rozciąga się bardzo daleko w głąb naszego Układu Słonecznego i to ono tak naprawdę wywołuje pogodę nie tylko na Ziemi lecz także na innych planetach. Znajduje się to pod kontrolą i nasz rząd wie w jaki sposób to robić.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę.

HEATHER SARTAIN: Niektóre aspekty tego pochodzą z technologii odzyskanej i odtworzonej od innych grup pozaziemskich, a nie z bezpośredniej komunikacji z nimi. Jest faktem, że te odtworzone niewielkie latające spodki służące Istotom Szarym do poruszania się wykorzystują napęd elektromagnetyczny. To dzięki temu zrozumieliśmy lepiej w jaki sposób używać pola magnetycznego innych planet. Również pole magnetyczne Słońca nie jest tak bardzo różne poza tym, że jest bardzo silne.

DAVID WILCOOCK: Aha. Odszkodźmy na chwilę od tego zagadnienia i zadajmy pytanie czy te pojazdy latające muszą być uzupełniane paliwem, czy napęd ten pozwala im na odbywanie długich podróży bez tankowania.

HEATHER SARTAIN: Nie, cała ta energia jest darmowa.

DAVID WILCOOCK: Rozumiem.

HEATHER SARTAIN: Fale elektromagnetyczne są wszędzie.

DAVID WILCOOCK: Powiedziałaś, że nasz rząd posiada możliwość

manipulowania energią Słońca, czy mogłabyś nam podać jakieś szczegóły.

HEATHER SARTAIN: Otóż już kilkakrotnie ochraniailiśmy naszą planetę przed Koronalnymi Wyrzutami Masy na Słońcu oraz jego rozbłysków.

DAVID WILCOOCK: Naprawdę.

HEATHER SARTAIN: Aha.

DAVID WILCOOCK: To ciekawe.

HEATHER SARTAIN: Nie oznacza to jednak, że inne grupy pozaziemskie takie jak np. Reptylianie nie mogą robić tego samego. Trzymają łapy na tej technologii znacznie dłużej niż my.

DAVID WILCOOCK: Hmm. Wiemy, że w 1859 roku wydarzyło się coś, co nazwano Wypadkiem Carringtona, podczas którego na Słońcu doszło do rozbłysku.

HEATHER SARTAIN: O tak.

DAVID WILCOOCK: Cała półkula północna, wszystkie przewody telegraficzne i inne urządzenia w Ameryce stopiły się. Z jakim efektem musielibyśmy się liczyć gdyby taki Koronalny Wyrzut Masy wystąpił np. teraz? Czy skończyłoby się to dla nas bardzo źle gdybyśmy oberwali bezpośrednio.

HEATHER SARTAIN: Bezpośrednie uderzenie z całą pewnością unieszkodliwiłoby całą naszą komunikację opartą na elektronice poczynając od satelitów a kończąc na telefonach. Wywołałoby ono również zmiany w naszym DNA. Jest to w rzeczywistości jeden ze sposobów na jego aktualizowanie. Nie wszystkie aktualizacje DNA są sobie równe.

DAVID WILCOOCK: Aha.

HEATHER SARTAIN: Zakłócenia te oraz zmiany związane z nimi nie

koniecznie zabijają ludzi, lecz definitywnie unicestwią prymitywną technologię. Chcę przez to powiedzieć, że zaliczają się do niej technologie, których używamy obecnie takie jak: telefony komórkowe i wszelkie urządzenia elektryczne, które są bardzo prymitywne.

DAVID WILCOOCK: Jasne. Corey, ostatnio wysłałeś mi dokument podpisany przez Obamę z Zarządzeniem Wykonawczym na wypadek wystąpienia wydarzenia słonecznego.

COREY GOOD: Tak.

DAVID WILCOOCK: Czy mógłbyś nam opowiedzieć tę historię? Uważam, że jest to dość ważne w tym momencie.

COREY GOOD: Pojawiło się to jak grom z jasnego nieba podczas naszej dyskusji o tym, że elity spodziewają się jakiegoś ogromnego „słonecznego kichnięcia”.

COREY GOOD: Czas, w którym to Zarządzenie zostało wydane jest wielce podejrzane zważywszy na wiedzę jaką posiadamy na temat tego co ma się wydarzyć z naszym Słońcem oraz biorąc pod uwagę to, do czego przygotowują się elity.

DAVID WILCOOCK: Obama w rzeczywistości organizuje bardzo złożone instrukcje odnośnie tego w jaki sposób należy przygotować się do przetrzymania większej katastrofy nadchodzącej ze strony Słońca. To o tym tak naprawdę mówi ten dokument.

COREY GOOD: Zgadza się.

DAVID WILCOOCK: Wcale się z tym nie kryją.

COREY GOOD: Zgadza się.

DAVID WILCOOCK: Jak myślisz, dlaczego robią to właśnie teraz.

COREY GOOD: Wszystkie te grupy mają inne wyobrażenie na temat tego co się wydarzy podczas tego Rozbłysku Słonecznego, nie

mniej jednak wszystkie one rozumieją to, że będzie on miał ogromne znacznie od zniszczenia naszej elektroniki aż po mutację naszych genów.

DAVID WILCOOCK: Tak jak powiedziała Heather.

COREY GOOD: Tak jak powiedziała Heather.

DAVID WILCOOCK: Heather, posiadasz bardzo dużo wiedzy od informatorów, którzy twierdzą, że Słońce rozbłyśnie uwalniając ogromną ilość energii, co również i ludzie przekazujący informacje Corey potwierdzają. Ja też osobiście rozmawiałem z wieloma różnymi informatorami oraz dostępna jest ogromna ilość starożytnej wiedzy odnośnie tego wydarzenia, która zarazem może być udowodniona naukowo. Czy mogłabyś nam powiedzieć z kim rozmawiałaś i kto przekazał ci te wszystkie rzeczy o Rozbłyску Słonecznym? Chcę tutaj zapytać gdzie o tym usłyszałaś? Czy możesz nam to powiedzieć.

HEATHER SARTAIN: Jedynymi szczegółowymi informacjami odnoszącymi się do Koronalnych Wyrzutów Masy lub Rozbłyску Słonecznego jakie posiadam są te pochodzące ze świata nauki i technologii mojej własnej edukacji. Wiedzę tę zaczerpnęłam z wiedzy naukowej, którą posiadam.

DAVID WILCOOCK: Rozumiem.

HEATHER SARTAIN: Prawdą jest, że pole magnetyczne Ziemi jest obecnie bardzo słabe. Gdy jest silne to oferuje znacznie więcej ochrony przed energią, która jest kierowana na Ziemię; ziemską tarcza elektromagnetyczna odpycha ją.

DAVID WILCOOCK: Zgadza się.

HEATHER SARTAIN: Pozostaje tutaj tylko kwestia tego czy to silne pole magnetyczne będzie dostępne gdy to wydarzenie nastąpi? Ponieważ może ono być manipulowane, więc rodzi się pytanie: kto będzie wtedy nim manipulował? Czy gdy nastąpi Rozbłyск to czy zostanie ono aktywowane na czas.

DAVID WILCOOCK: Powiedz mi jak to jest być wykładowcą na uczelni i posiadać wiedzę na ten temat? Czy przychodziło ci na myśl, aby przekazać swoim studentom wiedzę na temat tych rzeczy? Co by się stało gdybyś tak zrobiła.

HEATHER SARTAIN: Są sytuacje, w których mogę wyrazić swoją opinię jak np. komentowanie jakichś sytuacji pokazywanych w telewizji, które przedstawiają różne grupy pozaziemskie. Są rozdziały w naszych podręcznikach gdzie omawia się życie we Wszechświecie i możliwość jego istnienia. Wszystkie te informacje zawdzięczamy tak naprawdę Teleskopowi Keplera, Kosmicznemu Teleskopowi Spitzera lub Teleskopowi Hubble. [Dzięki nim] odkryliśmy tak wiele planet, które składają się z ogromnej liczby pierwiastków takich jak Ziemia. Z tego powodu nie można już dłużej twierdzić, że niemożliwym jest występowanie życia gdzie indziej we Wszechświecie

DAVID WILCOOCK: Jasne.

HEATHER SARTAIN: Możemy również podziękować tutaj Równaniu Drake z 1969 roku.

DAVID WILCOOCK: Które obecnie zostało z całą pewnością udowodnione gdyż w samej naszej rodzinnej galaktyce czyli Drodze Mlecznej istnieje około 40 miliardów planet takich jak Ziemia; są to obecnie dane, które pochodzą z NASA.

HEATHER SARTAIN: Dokładnie tak.

DAVID WILCOOCK: Powiedziałaś nam również poza kamerami, że miałaś kontakt z astronautami NASA, którzy powiedzieli ci pewne rzeczy, które z pewnością nie zostaną przekazane opinii publicznej. Czy mogłabyś nam powiedzieć coś więcej na ten temat.

HEATHER SARTAIN: Tak, było to kilka informacji. Nie zdradzę z kim rozmawiałam lecz astronauta widzieli ogromną liczbę pojazdów UFO podczas przebywania na Niskiej Orbicie Ziemskiej w wahadłowcu kosmicznym. Niektórzy z nich posiadają wiedzę

pochodzącą ze współpracy z innymi przedstawicielami wojska a niektórzy posiadają pochodzenie wojskowe, które sięga wstecz jeszcze przed założeniem NASA; doświadczyli oni wtedy spotkania z Istotami Pozaziemskimi jak i również widzieli ich statki kosmiczne. Bardzo wiele z tych rzeczy jest utrzymywanych w ścisłej tajemnicy albo ujawnili to tylko swoim przyjaciom ... albo też niektórzy po prostu powiedzieli o tym otwarcie w TV. Nie ma co do tego wątpliwości. Wspomniałeś o jednym z nich.

DAVID WILCOOCK: Buzz Aldrin, Gordon Cooper...

HEATHER SARTAIN: Tak. Mają oni kontakt z grupami pozaziemskimi oraz z ich statkami kosmicznymi. Posiadają wiedzę na ich temat.

DAVID WILCOOCK: Czyli niektórzy z naszych astronautów doświadczyli bezpośrednich kontaktów z Istotami Pozaziemskimi.

HEATHER SARTAIN: Tak, podczas ich kariery wojskowej...

DAVID WILCOOCK: Aha.

HEATHER SARTAIN: Większość podczas służby w wojsku, a nie podczas pracy w NASA.

DAVID WILCOOCK: Kończy nam się już czas przeznaczony na ten odcinek Heather. Jeśli posiadasz jakieś uwagi końcowe i myśli, które chciałabyś nam przekazać na temat tego o czym tutaj rozmawiamy to proszę byś to teraz zrobiła.

HEATHER SARTAIN: Tak. Uważam, że im większą będziemy mieć świadomość tym więcej ludzi wyjdzie do opinii publicznej i tym większa będzie nasza rola w tym wspólnym wysiłku co sprawi, że wszystkie rzeczy rozwiną się znacznie lepiej w przyszłości.

DAVID WILCOOCK: No cóż Heather wspaniały odcinek. Bardzo chcę ci tutaj podziękować za przybycie do studia.

HEATHER SARTAIN: Niezmiernie mi przyjemnie, że mogłam się tu

znaleźć.

DAVID WILCOOCK: Przekazałaś nam bardzo dużo wspaniałych informacji. Tobie również dziękuję Corey za uczestnictwo w programie.

COREY GOOD: Również dziękuję.

DAVID WILCOOCK: Wam wszystkim dziękuję za uwagę. Jest to program „Kosmiczne ujawnienie”. Ja jestem gospodarzem i nazywam się David Wilcock. W programie uczestniczyli Corey Goode oraz nasz specjalny gość Heather Sartain. Jeszcze raz dziękuję za uwagę.

Tłumaczenie: Sławomir Lernaciński

Źródło oryginalne: Spherebeingalliance.com

Źródło polskie: KosmiczneUjawnienie.com